

Fabryka Golfa w Dreźnie – wyjazd Koła nr 16 SEP przy KOGENERACJI S.A.

Ekologia za szkłem.

W dniu 16 lutego 2019 r. członkowie Koła nr 16 Stowarzyszenia Elektryków Polskich przy KOGENERACJI S.A. już tradycyjnie w okresie zimowym udali się na wycieczkę techniczną. Tym razem

celem była słynna

Szklana Manufaktura usytuowana w centrum Drezna, pod której nazwą kryje się nowoczesna montownia elektrycznych samochodów marki Volkswagen. Zgodnie z ekologicznym tematem wyjazdu, wykorzystaliśmy transport zbiorowy, najpierw kolej, a następnie tramwaj miejski.

Pierwsze wrażenia były naprawdę imponujące, budynek montowni to gigantyczny gmach, wykonany z tafli szklanych, przez które nawet z dużej odległości można podziwiać linie montażowe, ekspozycje czy biura projektowe. A wszystko w otoczeniu fosi, terenów zielonych położonych kilkanaście minut od Starego Miasta.

Przy wejściu do fabryki była możliwość zapoznania się z koncepcyjnymi modelami marki Volkswagen.

Drezdeńska fabryka od 2017 roku montuje tu samochody o nazwie e-Golf, zasilane energią elektryczną. Ponad 70 pojazdów dziennie opuszcza „szklane mury” zakładów. Wraz z polskojęzycznymi przewodnikami rozpoczęliśmy niemal dwugodzinne szkolenie w strefie produkcyjnej. Taśma montażowa to wielopoziomowe ruchome podłogi o drewnianej powierzchni, które wolno przemieszczają najpierw puste nadwozia, które

następnie są wyposażane w coraz więcej podzespołów. Każdy przystanek montowanego e-Golfa to 12 minut montażu okablowania, podzespołów czy deski rozdzielczej. Na nic tu poszukiwanie baku paliwa czy układu wydechowego – tych elementów tutaj nie znajdziemy. Potem auto przemieszczane jest do kolejnego punktu obsługiwanego przez pracowników. Tylko niektóre zadania jak montaż szyb czy kół powierzono robotom. Kulminacyjnym momentem produkcji są tzw. „zaślubiny”. To połączenie podwozia, zmontowanego na sąsiedniej linii z wyposażonym już w pełni nadwoziem. Łączy je 50 punktów, które zamykają 18 godzinny cykl wytworzenia jednego pojazdu. Szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudziło serce „elektryka”, czyli elektryczny zespół napędowy wraz z baterią akumulatorów. Miejsce znanego nam wlewu paliwa zajęło gniazdo do ładowania, czy to z garażowego gniazdka czy profesjonalnej stacji ładowania, których coraz więcej wokół nas. Przewodnicy profesjonalnie odpowiadali na dziesiątki pytań z naszej strony. Po kontroli technicznej e-Golf jest gotowy do jazdy i wiele osób decyduje się na jego odbiór bezpośrednio z montowni. Tu w kilkunastopiętrowym, oczywiście szklanym, garażu auta czekają już na swoich właścicieli. A jak daleko można pojechać tym cudem techniki? Przewodnicy mówią nawet o 300 km, ale to teraźniejszość – Volkswagen zapowiada masową produkcję samochodów o dużo większym zasięgu przy skróceniu dość długiego dziś czasu ładowania. Na koniec jeszcze zdjęcia pamiątkowe i wracamy do realiów, czyli świata samochodów spalinowych, gdzie elektryki stanowią jeszcze rzadkość. Po wizycie w „Szklanej manufakturze” nabraliśmy przekonania, że realia te zmieniają się już niebawem.

Członkowie Koła nr 16 SEP przy KOGENERACJI S.A.

